

Nro: 36.

# DZIENNIK

## Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

w Krakowie dnia 23. Września 1820. Roku.

---

Nro 3463.

Wydział Policyi w Senacie Rządzającym etc.

**Z** powodu szerzący się w tym czasie choroby bydlny na języki i kopyta w rapciach, *Aphthae Epizooticae* czyli *lues oris* zwaney, nayduie bydź potrzebnym Wydział Policyi w Senacie Rządzającym podać do publiczney wiadomości sposób używania zaradczych szrodków przeciw téy Chorobie, i razem wskazać oznaki harakteryzujące téż Chorobę, polecając wszystkim Gospodarzom i Właścicielom stosowanie się do ninieyszego przepisu, iako mogącego zabezpieczyć dobro ich własne od szkody w téy mierze.

Oznaki Harakteryzujące Chorobę Bydlną *Aphthae Epizooticae* czyli *lues oris* zwaną, są następujące:

Te, pokazują się w jamie pyskowej która będzie czerwona i gorąca, ięzyk od końca aż do gardła śniady, oskorupiały, po części wydaiący na sobie wpoprzecz rysy i rospadliny, a czasem rany wśród ięzyka lub pod ięzykiem; między dziąslami, i wyższą wargą wyrastają pęchyrzyki napełnione wilgocią, która zmieniać się zwykła na ciemna flegmistą; te zaś w pięciu lub sześciu dniach pękają, pokrywają się skorupami, a gojąc się same od siebie spadaia.—

W tém zakresie wielorakim Symptomatów, uczuć się daie u Bydła, znaczne palenie pyska i obfite ślinienie, żucie, i połykanie iest trudne, ztąd iesć przestają. Towarzyszyć niekiedy zwykła gorączka tymże Symptomatom miejscowym:— Zwierzęta stają się smutne, spuszczaią głowę, i uszy, leżą dłużej iak zwykle i kaszlą.—

Choroba rzekoma na Bydło acz sama z siebie nie iest za-boyczą, napada iednak na niektóre sztuki bydła rogatego i trzody z nadzwyczajnego na wiosnę gorąca, lecz czasem bywa pojedynczą, a częściej towarzyszyć iey zwykła choro-ba Kopytowa, tak nazwana *claudicatio episootica*, z tych samych przy-czyn powstająca, którą cechować zwykły podobne Symptomata, miejscem tylko rozróżniaiąca się. W tym zdarzeniu, bydłeta w ciągu choroby leżeć zwykły, a chcące powstać, lękają się tą lub ową nogą stąpić, i chromią popolicie na zadnie nogi — chora noga koło Kopyta bywa gorąca napuchła, i w szparach między raciami, oraz nad kopytem czerwona i boląca; z mieysca zaś zapalenia występuje wilgoć cuchnąca — na tym samém mieyscu często wyrastają pęchęzyki zawierające w sobie wodę przezroczystą, które w trzech lub czterech dniach pękać zwy-kły, z skutkiem iż bydło w dniach naydaley czternastu przy-chodzi do zdrowia.—

Ku leczeniu przeto powyższych wspólnie towarzyszących sobie chorób, Bydło rogate i trzodę rażących, następujące przepisują się;

### S Z R O D K I Z A R A D C Z E.

1. *Odosobnienie sztuk bydła chorego (o ile bydz może) od zdrowego, unikanie paszenia wsród upału, zachowanie tegoż przy dobrój paszy, i częstym pławieniu iako szrodki przeciw szerzący się chorobie zapobiegaiące.—*
2. *W początkach zaraz wszczynaiący się choroby pyskowej, lub iey wzroście czyli to pojedynczo, czyli wspólnie towa-*  
rzy-

- rzyszłacey kopytoweý, krwi obfite z karku upuszczenie.—
3. W celu zasiłku i leczenia, bydła niemogącemu przełykać grubszą paszę, podawać wodę z mąką, i solą zmieszaną w stosowney tychże ilości, lub w miejscach gdzie dostać można, z osiadłością siemienia lnianego pozostałą od wyciśnienia oleju, paszczę kopystką zmaczaną w śmietanie lub miodem prasnym z piwem lekko wycierać.—
  4. Przy odpoczynku bydła, i chłodnym tegoż utrzymywaniu, należy obmywać rapcie, ościanem ołowiu *acetum lithargyri* łąta iednego, zmieszanym z fantem rzeczney wody.—
  5. Miejsca zapalone w rapciach, powziąwszy ościanu ołowiu *aceti lithargyri* część iedną, zmieszaną z trzema częściami wody, a z czystą i suchą gliną urobiwszy na miękkie ciasto, smarować miejsca zapalone w nogach, a gdy to wyschnie, rozwilżać tem samym płynem i t. p.— Wedle niniejszego więc przepisu Właściciele Gospodarze Bydła i trzody w zdarzeniach Choroby takowey postępować mają, a któren przepis Wóycia Gminni tudzież Zastępcy Wóytów do wiadomości wszystkich mieszkańców Właściciele natychmiast podadzą i we Wsiach Włóścianom dostatecznie objawią i onych zainformują; bacząc z swey strony nad ściśłem onego zachowaniem i zdają o skutku spieszne Wydziałowi tuteyszemu rapporta.—

Kraków dnia 12. Września 1820. r.

Bartsch.  
Konwicky S. W.

Nro 2464.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości etc.

Odwołując się do ogłoszenia w dniu 18. Lipca r. b. do Nr. 455. w Nr. 30. D. R. umieszczonego, na żądanie Dziedzica Kolonii Alwerni objaśnia, iż także w każdy trzeci Czwartek targi odbywać się mają, w miejsce terminów Dziennikiem Rządowym Nr. 7. w dniu 3. Lutego r. 1819. do Nr. 307. ogłoszonych

nych, a to na mocy Przywileju w powołanym powyżéy ogłoszeniu zacytowanego.—

Kraków dnia 13. Września 1820

*Hoszowski.*

*Darowski S. W.*

*Nro 3293. D. Gł.*

Senat Rządzący etc.

Uwiadomiony, iż Urządzeniem Wielkiej Rady Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 14. b. m. wydaném, włożony jest na Rektora Liceum obowiązek starania się, ażeby o sprawowaniu się Uczniów tak w Szkołach, iak za Szkołami dokładne miewał Rapporta i takowe Radzie Wielkiej i Senatowi Rządzacemu przesyłał; zważywszy, iak wiele do utrzymania porządku w Naukach czuwanie nad Obyczajami i przyzwoitém sprawowaniem się Młodzierzy wpływa; chcąc oraz przyczynić się do zamiarów Zwierzchnich Władz Edukacyjnych, poleca Wóytom Gmin Mieyskich, ażeby oprócz że rozporządzenie niniejsze Dziennikiem Rządowym obwieszczoném zostaje, Okólnikami oznaymili, iż każdy Dyrektor Młodzierzy, równie iak każdy przyimuiący do siebie na stół, lub mieszkanie Młodzierz szkolną, obowiązany jest Rektorowi Liceum Krakowskiego przy wizycie zażądanych rzetelnych wiadomości o sprawowaniu się téy Młodzierzy udzielać, i wiernie każdą spostrzeżoną nieobyczajność lub nieprzystoynność temuż Rektorowi donosić. Końcem dopełnienia czego, każdy Młodzierz namienioną u siebie utrzymuiący, winien złożyć wspomnionemu Rektorowi Licei swoię w téy mierze na piśmie deklaracyą.—

Kraków dnia 22. Września 1820 roku.

*Wodzicki.*

*Mieroszewski Sekr. Jen. Senatu.*